

Nakład: 20.000 egz.



G A Z E T A B E Z P Ł A T N A

NASZE Jastrzębie

Nr 2 (80)

luty 2022 r.

Wersja elektroniczna gazety i więcej informacji z miasta na stronie: www.naszejastrzebie.pl

SPALARNIA ŚMIECI Czy i kiedy powstanie w naszym mieście?

Ponad sto polskich miast zabiega o pieniądze na budowę instalacji termicznej utylizacji odpadów. To ulga dla środowiska, a dla mieszkańców szansa na tańszy prąd i ciepło. **str. 5**



PIOTR SZEREDA,
przewodniczący Rady Miasta:
Bez poważnych projektów inwestycyjnych będziemy się tylko bawić w pozorowanie działań ekologicznych.



2 mln złotych!

Kolejne rządowe pieniądze dla Jastrzębia-Zdroju. Tym razem na remont ul. Wyzwolenia.

str. 3



Rondo nie dla bohatera?

Dlaczego Ludwik Piechoczek, powstaniec i pierwszy poseł na polski Sejm z naszego miasta nie może być patronem ważnego węzła komunikacyjnego?

str. 4



Losowanie nie było łaskawe dla jastrzębskich siatkarzy.

Trudniej być nie mogło. Trafiliśmy na mistrza Włoch.

str. 8



W Olsztynie instalacja do termicznej utylizacji odpadów jest finansowana, m.in. z państwowych pieniędzy. W Jastrzębiu-Zdroju też możemy pójść tą drogą.

Jastrzębie w grupie wstydu

► Miesięcznik „Wspólnota” wziął pod lupę komunalne budownictwo mieszkaniowe w latach 2000-2020. Jastrzębie-Zdrój jest w ostatniej piątce.

Wszystkich badaniach socjologicznych, gdy pada pytanie o najpilniejsze potrzeby w pierwszej trójce ludzkich marzeń i planów są mieszkania. Jedynie ludzi mających nie dotyczy ten problem. Tacy sobie zbudują dom albo kupią mieszkanie. Większości z nas nie stać jednak na taki luksus. Stąd oczekiwania wobec państwowej i samorządowej polityki mieszkaniowej są ogromne. Władzom lokalnym też opłaca się budować mieszkania. Ludzie, którzy mają wła-

sne lokum nie myślą o emigracji, lecz zapuszczają korzenie, zasilają miejscowy rynek pracy i płacą podatki. Mimo oczywistych korzyści, jeszcze żaden rząd w wolnej Polsce nie uruchomił programu mieszkaniowego z prawdziwego zdarzenia. Samorządy też nie palą się do takich projektów zastaniając się brakiem środków.

Jak to wygląda w statystykach?

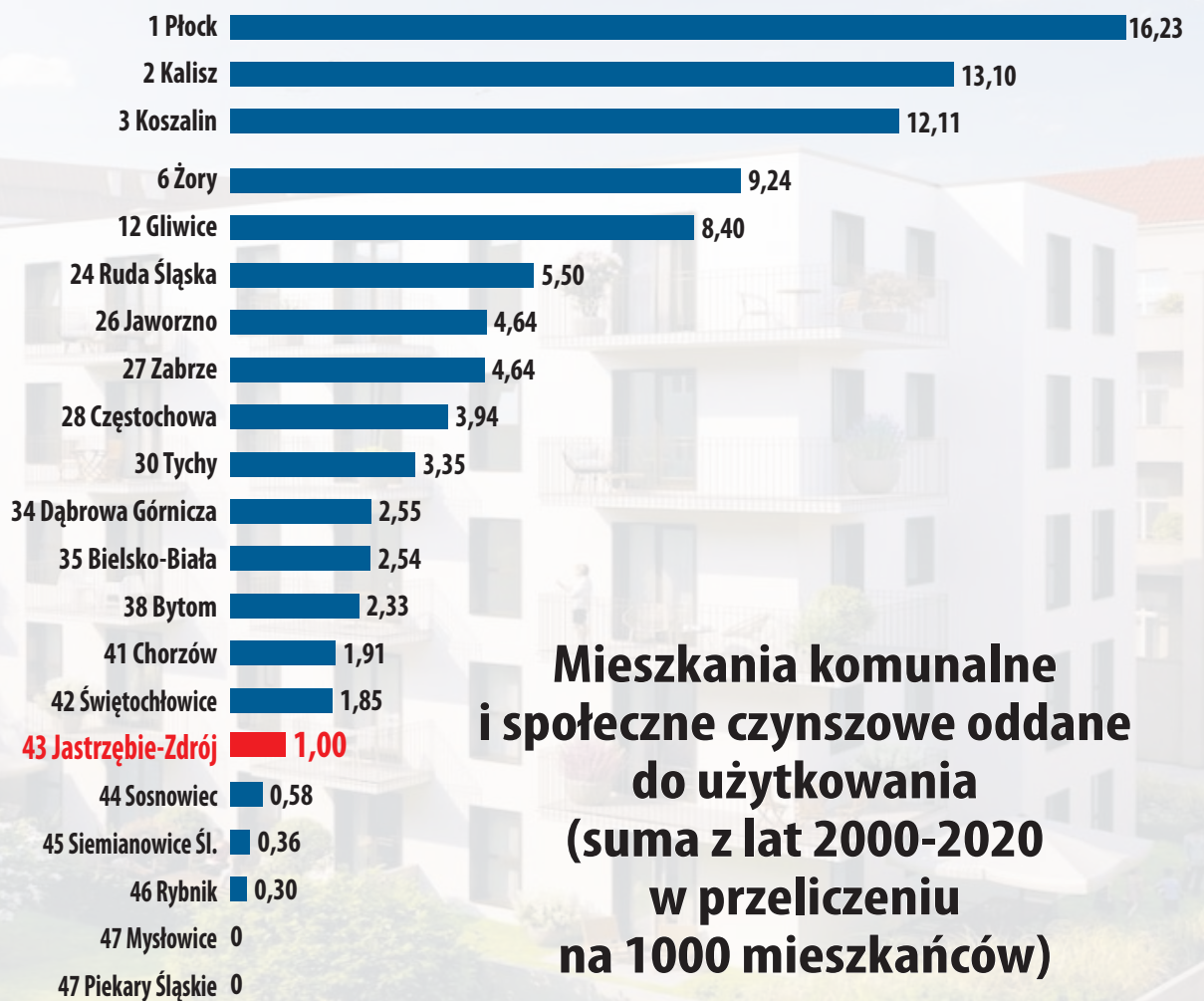
Pismo samorządowe „Wspólnota” wzięło pod lupę politykę mieszkaniową w latach 2000-

2020. Przelicznik jest prosty. Za miarę rankingu przyjęto liczbę wybudowanych w tym czasie mieszkań komunalnych na tysiąc mieszkańców. Za przyzwoity, europejski wy-

nik uważa się jeśli ten wskaźnik przekroczy 10. Tylko w nielicznych, polskich samorządach udało się to osiągnąć. Jastrzębie-Zdrój znalazło się w kategorii miast na prawach

powiatu. W sumie jest ich 48. Tylko cztery pierwsze spełniły europejski standard i zbudowały w ciągu dwóch ostatnich dekad ponad 10 mieszkań na tysiąc statystycznych

obywateli. Na drugim końcu tabeli jest sześć miast, gdzie zbudowano zaledwie jedno mieszkanie bądź wcale. W tej grupie wstydu jest Jastrzębie-Zdrój.



Mieszkania komunalne i społeczne czynszowe oddane do użytkowania (suma z lat 2000-2020 w przeliczeniu na 1000 mieszkańców)

REKLAMA

NIERUCHOMOŚCI PARCELA
KREDYTY HIPOTECZNE

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ)
www.parcela-nieruchomosci.pl

M-2
Jastrzębie-Zdrój
ul. Krakowska
pow. 34,50 m²
cena: **165 000 zł**
tel. **601 976 218**

M-2
Jastrzębie-Zdrój
ul. Wrocławska
po generalnym remoncie
pow. 34,50 m²
cena: **185 000 zł**
tel. **601 976 218**

M-3
Jastrzębie-Zdrój
ul. Śląska
pow. 37,00 m²
cena: **154 000 zł**
tel. **601 976 218**

KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ ZA GOTÓWKĘ!

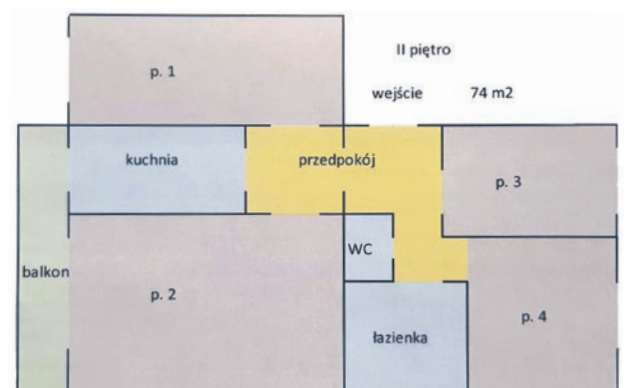
tel. 601 976 218

REKLAMA

OKAZJA! Duże, czteropokojowe (74 m²) mieszkanie w Jastrzębiu-Zdroju.

Cztery pokoje (salon, trzy sypialnie) kuchnia duża z oknem (możliwość połączenia z salonem), łazienka, osobno WC, duży przedpokój, duży balkon. II piętro w niskim budynku - typ „szwedzki”. Bardzo dobra lokalizacja - przedszkole, obiekty handlowe, przychodnia lekarska, przystanek komunikacji miejskiej.

telefon: **601 976 218**



NASZE
Jastrzębie

Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, ul. Prusa 17,
redakcja@naszagazeta.info,
naszejastrzebie@naszagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
Sekretarz redakcji: **Beata Leśniewska**
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881

Redaguje zespół.
DZIAŁ REKLAMY:
502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk: Seregni Printing Group Sosnowiec



GRZEGORZ MATUSIAK nowym wiceprzewodniczącym sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki

Ten wybór to dla mnie wyróżnienie, ale i zobowiązania do jeszcze efektywniejszej działalności poselskiej na rzecz rozwoju sportu, kultury fizycznej i turystyki. Mam tu na myśli nie tylko sport profesjonalny, ale przede wszystkim jego amatorską, często rekreacyjną formę.

Jastrzębski parlamentarzysta, na prestiżowe stanowisko wybrany został głosami członków sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Jest ona w polskim parlamencie ważnym gremium opiniodawczym i doradczym, mającym realny wpływ na kształtowanie polityki państwa w sferze sportu i turystyki.

To nie pierwsza funkcja, jaką poseł Matusiak pełni we władzach parlamentarnych komisji zajmujących się szeroko rozumianym sportem i turystyką. Jest przewodniczącym Par-

lamentarnego Zespołu Sportowego oraz podkomisji stałej do spraw turystyki.

Od 10 lat przewodniczył też Parlamentarnemu Zespołowi ds. Piłki Siatkowej.

- Wybór posła Grzegorza Matusiaka na stanowisko wiceprzewodniczącego, był naturalną konsekwencją jego wyjątkowego zaangażowania we wszelkie kwestie związane ze sportem. Jest największym orędownikiem sportu w parlamencie. Nie tylko wspiera i inicjuje projekty dotyczące rozwoju sportu, ale także

nas, swoich przyjaciół z ław poselskich i senatorskich, już nie raz nakłonił do wyjścia na boisko. Pamiętam mecz piłkarski parlamentarzystów z reprezentacją Polski na Stadionie Narodowym, czy spotkanie na siatkarskim parkiecie z drużyną Jastrzębskiego Węgla. Chęci, zapалу i pomysłów posłowi Matusiakowi nigdy nie brakowało, więc o efekty jego pracy we władzach sejmowej komisji jestem spokojny - mówi poseł Marek Matuszewski, który piastuje funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Kolejne, rządowe pieniądze dla Jastrzębia



2 mln zł

na rozbudowę oraz przebudowę ulicy Wyzwolenia w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

wego, ale także poprawa warunków dojazdu do terenów inwestycyjnych. To zachęta i ułatwienie dla przedsiębiorców, którzy chcą w naszym mieście prowadzić działalność gospodarczą. Od listopada trwa przebu-

dowa innego odcinka ulicy Wyzwolenia - od skrzyżowania z ul. Cieszyńską do skrzyżowania z ul. Żwirki i Wigury. Zaś jeszcze wcześniej przebudowane było samo skrzyżowanie i przepust w ciągu drogi.

Rząd uruchomił kolejną transzę środków w ramach Funduszu Rozwoju Dróg. Województwo śląskie otrzyma z tej puli 150 mln zł. W gronie beneficjentów znajduje się także Jastrzębie-Zdrój.

Dostaniemy ponad dwa miliony złotych na rozbudowę i przebudowę ulicy Wyzwolenia na odcinku

560 metrów, od skrzyżowania z ul. Żwirki i Wigury do skrzyżowania z ul. Przemysłową.

Powstaną chodniki, pobocza, ciągi pieszo-rowerowe wraz z oświetleniem. Rozbudowane zostanie również skrzyżowanie ul. Wyzwolenia z ul. Przemysłową. Na ten remont mieszkańcy czekali od lat. Remonto-

wany odcinek znajduje się w bardzo złym stanie technicznym. Nie ma tam chodników ani oświetlenia, a pobocza nie spełniają podstawowych parametrów technicznych - są nieutwardzone i źle sprofilowane.

W przypadku tej inwestycji korzyścią jest nie tylko zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogo-

REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO
dr Ireneusz Korczyński

ul. Górnicza 7, 41-400 Mysłowice

tel. (32) 316 31 07 fax (32) 223 86 87

REKLAMA

Gemini
KLINIKA OKULISTYCZNA

Powierzaj swoje oczy tylko najlepszym!
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZACMA

- Zaćma już od 100 zł.
- Tylko u nas BANK soczewek. Za niewielką dopłatą masz wybór.
- Nie musisz zgadzać się na najtańszą soczewkę w Polsce.
- Wszystkie badania w dniu zabiegu - bez dodatkowych opłat.
- Transport z domu do kliniki i z kliniki do domu.
- Każdy otrzymuje gratis pakiet o wartości ponad 100 zł.: okulary UV, krople itp.
- Najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny.
- Refundacja z NFZ wynosi 1800 zł.

Umawianie terminów zabiegów i transportu
tel. 602 150 886

Rondo nie dla bohatera?

► **Podczas lutowej sesji Rady Miasta rozstrzygnie się kwestia nazwy ronda na styku Alei Piłsudskiego oraz ul. Granicznej i Północnej. Zapewne prezydent Anna Hetman postawi na swoim. Szkoda jedynie, że odrzucono pierwotną propozycję miłośników ziemi jastrzębskiej, którzy zaproponowali na patrona Ludwika Piechoczka.**

Ludwik Zygmunt Piechoczek urodził się 13 kwietnia 1889 r. w Jastrzębiu Górnym. Ukończył miejscową szkołę ludową, a następnie podjął pracę w kopalni Donnersmarck w pobliskich Chwałowicach.

Już jako górnik dał się poznać w roli działacza kulturalno-oświatowego.

Rzecz jasna, w chwili wybuchu I wojny światowej, jako poddany cesarza Wilhelma II, został powołany do armii niemieckiej. Trafił na front zachodni, gdzie brał udział w krwawych walkach nad Marną i Sommą. W 1917 roku został ranny i zwolniony z dalszej służby wojskowej. Po powrocie z frontu zaangażował się w tworzenie Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Miał

nie tylko doświadczenie wojenne, ale również predyspozycje do kierowania ludźmi. W sierpniu 1919 r. wziął udział w I powstaniu śląskim w randze dowódcy II baonu wchodzącego w skład 2 Pułku Strzelców Rybnickich. Rok później ponownie ruszył do walki dowodząc tym samym batalionem. Wiosną 1921 r. jako zastępca komisarza plebiscytowego niestrudzenie organizował wiece na-

rodowe przekonując mieszkańców powiatu do głosowania za Polską. Kiedy zapadła decyzja o rozpoczęciu III powstania śląskiego. Piechoczek znalazł się w dowództwie Grupy „Południe”. Po zakończeniu działań zbrojnych stanął na czele komisji likwidacyjnej na obszarze powiatu rybnickiego. Jako zasłużony powstaniec został prezesem powiatowych władz Związku Powstańców Śląskich. Zasiadał w ławach Sejmu Śląskiego II i III kadencji. Ukoronowaniem działalności politycznej był mandat posła na Sejm Rzeczypospolitej IV kadencji.

Był pierwszym jastrzębianinem, który dostał tego zaszczytu.

Latem 1939 r. zaangażował się w tworzenie Obrony Narodowej w powiecie rybnickim. Gdy wybuchła wojna, wycofał się na wschód. Nie zdecydował się jednak na turlaczkę przez Karpaty, by dotrzeć na Węgry lub do Rumunii. Gdy kampania wojenna zakończyła się, postanowił powrócić do rodzinnej wioski. Zamieszkał u swojej siostry. Po kilku miesiącach zainteresowało się nim Gestapo. 22 października 1940 r. został aresztowany i przewieziony do Rybnika. Po przeszło miesięcznym śledztwie 8 grudnia trafił do KL Auschwitz, gdzie zginął miesiąc później.

Wróćmy teraz do czasów współczesnych.

Rondo na styku Alei Piłsudskiego oraz ulic Granicznej i Północnej jest niezwykle ważnym elementem lokalne-



go układu komunikacyjnego. Leży przy wjeździe do naszego miasta i łączy jego główne arterie. Takie miejsce musi mieć godnego patrona. Tym bardziej, że w tym ciągu komunikacyjnym wszystkie nazwy ulic czy rond związane są z postaciami historycznymi, wpisującymi się w wolnościowy nurt naszych dziejów: Józef Piłsudski, gen. Władysław Sikorski, Jan Paweł II. Czy Ludwik Piechoczek, z takim życiorysem nie pasuje do tego grona? Zdaniem prezydent Anny Hetman nie.

- Ludwik Piechoczek nie jest jedynym jastrzębianinem, biorącym udział w powstaniach śląskich - argumentowała prezydent i zaproponowała, aby nowe rondo nazywać imieniem Powstańców Śląskich.

Nie jest to pomysł od krywcy, a jak na śląskie uwarunkowania bardzo zachowawczy. Każde z miast naszego regionu ma swoich lokalnych bohaterów, związanych z czasami rodzącej się polskiej państwowości. Nadawanie im imion prestiżowym ulicom i rondom, jest najlepszym sposobem na oddanie im hołdu i ocalenie od zapomnienia. Oczywiście, że w powstaniach uczestniczy-

ło wielu jastrzębian, ale tylko jeden został pierwszym posłem na polski Sejm, co było symbolicznym ukoronowaniem patriotycznego zrywu naszych ziem.

Prezydent Hetman, chcąc jakoś wybrnąć z tej niezręczności, postanowiła wciągnąć mieszkańców w proces nadawania nazwy ronda.

Ogłoszono społeczne konsultacje, a mieszkańcy zgłosili swoje propozycje, w tym Jana Nepomucena, nadziei i Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W październiku ubiegłego roku ogłoszono głosowanie i wygrała WOŚP. Czy Jerzy Owsiak pasuje do marszałka Piłsudskiego, generała Sikorskiego i papieża Jana Pawła II? Na szczęście, także dla prezydent Hetman, WOŚP nie mógł być wzięty pod uwagę, ponieważ nadano takie imię już placowi przed kinem „Centrum”. Powstańców Śląskich zdobyło drugie miejsce w plebiscyście mieszkańców i taka też nazwa zostanie nadana nowemu rondowi.

Nowy prezes strażaków

Radny **SZYMON KLIMCZAK** został wybrany Prezesem Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Wybory odbyły się w sali posiedzeń Rady Miasta podczas V Zjazdu OSP w Jastrzębiu-Zdroju. Uczestniczyli w nim przedstawiciele i delegaci wszystkich sześciu jednostek OSP z terenu miasta.



- Dziękuję mojemu wieloletniemu poprzednikowi druhowi Jerzemu Gruchlikowi, który został obecnie wiceprezesem i który będzie swoim dużym doświadczeniem wspierał pracę nowego zarządu - powiedział nowy prezes Szymon Klimczak.

Skład nowego Prezydium przedstawia się następująco:

dh Szymon Klimczak - prezes,
dh st. bryg. Wojciech Piechaczek - wiceprezes,

dh Jerzy Gruchlik - wiceprezes,
dh Jerzy Raszewski - sekretarz,
dh str. Małgorzata Biedroń - skarbnik,
dh Stanisław Frąckowiak - członek Prezydium Zarządu,
dh Stanisław Bazgier - członek Prezydium Zarządu,

Wszystkie funkcje, jak i cała służba w OSP, są społeczne i nieodpłatne.

W Jastrzębiu-Zdroju sporo mówi się o recyklingu, segregacji odpadów, sadzeniu drzew, tworzeniu parków. Nikt nie umniejsza rangi tych spraw, ale to wciąż jest ekologiczna „drobnica”. Kreatywność władz miasta sprawdza się, kiedy trzeba przygotować medialny spektakl w stylu wielkiej kostki sprasowanych śmieci na skwerze. Tymczasem nasze miasto nie potrzebuje ekologicznych eventów, ale inwestycji, które poprawią jakość środowiska i uruchomią lokalny potencjał gospodarczy. Ponad sto miast w Polsce przymierza się do uruchomienia na swoim terenie instalacji do termicznej utylizacji odpadów, które są źródłem taniego i czystego ciepła oraz prądu dla mieszkańców. W Jastrzębiu-Zdroju głośno mówi o tym tylko przewodniczący Rady Miasta, choć sygnał powinien popłynąć od prezydent Anny Hetman.



Jedną z instalacji do termicznej utylizacji odpadów znajduje się w Koninie (74 tys. mieszkańców). To stosunkowo małe i niezbyt zamożne miasto, a jednak poradziło sobie z tym wyzwaniem.

PIOTR SZEREDA, przewodniczący Rady Miasta:

Bez poważnych projektów inwestycyjnych będziemy się tylko bawić w pozorowanie działań ekologicznych

- W Polsce działa już osiem spalarni przetwarzających łącznie ponad milion ton odpadów komunalnych rocznie, z których powstaje energia elektryczna i ciepła. Podczas jednej z sesji mówił pan o ewentualnej budowie w naszym mieście instalacji termicznej utylizacji odpadów. Czy temat został podchwycony?

- Ścisłej mówiąc nie proponowałem nowej inwestycji, ale wykorzystanie już wybudowanych pieców fluidalnych przez PGNiG Energetyka Przemysłowa w Jastrzębiu-Zdroju. Spalarnie zagospodarowują już ponad 10 procent odpadów komunalnych wytwarzanych przez Polaków. To jednak wciąż jest mało. Samorządy nie mają pieniędzy i oczekują na nowe programy pomocy, aby zrealizować te inwestycje.

- Dzięki nowym inwestycjom, w najbliższych latach moc przerobowa spalarni sięgnie ponad dwa miliony ton rocznie. Takie instalacje działają już w Krakowie, Poznaniu, Bydgoszczy, Szczecinie, Koninie, Białymstoku i Rzeszowie. Czy inne miasta, w tym Jastrzębie-Zdrój mają szansę na realizację takiej inwestycji?

- W ubiegłym roku na sesji podnosiłem ten temat. Przedstawiłem wiele zalet takiego rozwiązania. Przypomnę tylko kilka najważniejszych: wzrost bezpieczeństwa ekologicznego, zmniejszenie ilości składowanych odpadów, rekultywacja istniejących składowisk, podniesienie komfortu życia mieszkańców, unieszkodliwienie 94 000 Mg od-



padów komunalnych, zmniejszenie ilości składowanych odpadów do 15%. To te najważniejsze.

- Co dzieje się z pańskimi propozycjami?

- Mam nadzieję, że temat nie „umarł”. Z doniesień medialnych wiem, że 100 samorządów jest chętnych do budowy spalarni odpadów i zgłosiły swój akces do Ministerstwa Klimatu. Mam nadzieję, że nasze miasto jest też zainteresowa-

ne i złożyło odpowiednie wnioski. Od roku przy Ministerstwie Klimatu pracuje zespół do spraw wsparcia budowy elektrociepłowni opalanych wysokokaloryczną frakcją odpadów komunalnych. Z informacji medialnych wiem, że działa bardzo intensywnie, co może skutkować przyspieszeniem budowy ciepłowni opalanych odpadami.

- Czy poruszy pan ten temat na zbliżającej się sesji?

Oczywiście. W lutym odbędzie się sesja Rady Miasta z tematem wiodącym „Ochrona środowiska - współpraca Urzędu Miasta z lokalnymi przedsiębiorcami”. Jak już mówiłem samorządów nie stać na samodzielną realizację takiej inwestycji. Dlatego jest bardzo ważne wsparcie finansowe i merytoryczne dla firm. Na naszym terenie mamy takie przedsiębiorstwa i musimy wykorzystać ich potencjał. W naszym mieście korzyścią ze spalarni jest nie tylko możliwość termicznej utylizacji odpadów, ale także likwidacji piecyków gazowych w blokach.

- Mówi pan o realizacji programu Centralnej Wody Użytkowej?

- Tak. Jesteśmy jednym z niewielu miast obciążonych przyjętym kilkadziesiąt lat temu systemem budowania bloków mieszkalnych. Jego największa wada polega na tym, że do kominów spalinowych podłączone są niemal wszystkie mieszkania w pionie, co nie gwarantuje skutecznego odprowadzania spalin z piecyków (junkersów). Ponadto proces termomodernizacji budynków, a zwłaszcza wymiana stolarki okiennej doprowadziły do znacznego uszczelnienia mieszkań i pogorszyły stan ich wentylacji. W przypadku Jastrzębia-Zdroju ogromne, negatywne znaczenie dla sprawności odprowadzania spalin mają też silne wiatry, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Wszystkie te okoliczności wpływają na to, że w mieszkaniach, gdzie zainstalowane są gazowe podgrzewacze wody, w mniejszej lub większej ilości wy-

stępuje tlenek węgla, który jest bardzo szkodliwy dla zdrowia. O tym, że tlenek rzeczywiście pojawia się w mieszkaniach przekonali się ci mieszkańcy, którzy zaopatrzyli się w czujniki tlenku węgla.

- Jakie korzyści wiążą się z ciepłem sieciowym?

- Główny atut to oczywiście ekologia, ale bardzo ważnym czynnikiem jest też bezpieczeństwo. Dochodzi do tego - zwłaszcza w obecnych czasach - kwestia dużych oszczędności w naszych portfelach i oczywiście wygoda. Miejmy na uwadze, że gazowe podgrzewacze narażają użytkowników na ryzyko zatrucia tlenkiem węgla (czadem). Rocznie na terenie naszego miasta jest kilkadziesiąt tego typu przypadków. Ciepło z sieci uwalnia nas od tego niebezpieczeństwa, minimalizuje także zagrożenie wybuchu gazu.

- Rada Miasta zajmie się tematem ochrony środowiska?

- Tak i nie chcę, aby Rada Miasta, nasz samorząd zajmował się tylko sprawami recyklingu, segregacji odpadów, eventów, sadzeniem drzew i krzewów, tworzeniem małych czy dużych parków. Są to ważne elementy ochrony środowiska, ale bez poważnych projektów inwestycyjnych, w tym budowy spalarni i wykorzystania energii ciepłej do ogrzania wody, w naszym mieście możemy mówić w kolejnych latach raczej o pozorowanym działaniu niż efektywnej ochronie środowiska.

Rozmawiał Jerzy Filar

Uczniowie z Jastrzębia-Zdroju najlepsi w województwie z wiedzy o ubezpieczeniach społecznych

Klaudia Liberda, Marta Mazur i Tomasz Mierzwiński z Zespołu Szkół nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju zostali zwycięzcami wojewódzkiego etapu olimpiady ZUS „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”. Uczniowie z Jastrzębia-Zdroju pokonali ponad 4,6 tys. uczniów z województwa śląskiego i tym samym 8 kwietnia będą reprezentować Śląsk podczas etapu centralnego konkursu.

Olimpiada wiedzy o ubezpieczeniach społecznych to konkurs organizowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Uczniowie rywalizują w nim wiedzą, którą zdobyli dzięki udziałowi w projekcie „Lekcje z ZUS”, czyli cyklu czterech zajęć o ubezpieczeniach, składkach, emeryturze i prowadzeniu firmy. Olimpiada jest trzyetapowa, czyli najpierw odbywa się konkurs w szkole, który wyłania najlepszy zespół, potem spośród tych zespołów - ok. 20 najlepszych szkół przechodzi do etapu wojewódzkiego, a następnie w etapie wojewódzkim wyłaniany jest zespół, który będzie reprezentował województwo w finale olimpiady. Laureaci centralnego etapu otrzymują cenne nagrody rzeczowe: laptopy, tablety i czytniki e-booków.

Ponadto laureaci centralnego konkursu mogą też liczyć na indeks lub dodatkowe punkty w rekrutacji na liczące się uczelnie w Polsce, w tym Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Gdański, czy Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Największa konkurencja na Śląsku

- W tym roku, w całym kraju, do olimpiady zgłosiło się ponad 34,5 tys. uczniów z blisko tysiąca szkół. Jak co roku, największa konkurencja była w województwie śląskim, gdzie o dojście do finału walczyło aż 4,6 tys. uczniów z 123 szkół. Nie ma drugiego takiego regionu w Polsce, gdzie olimpiada ZUS cieszyłaby się aż takim zainteresowaniem i to od

wielu lat - mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

W tym roku najlepsi okazali się uczniowie z Zespołu Szkół nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju: Klaudia Liberda, Marta Mazur i Tomasz Mierzwiński.

Jak przyznają olimpiada ze względu na swoją tematykę jest bardzo wymagająca.

- Ważna jest nie tylko sama wiedza, ale zwracanie uwagi na całość pytania i odpowiedzi, ponieważ zmiana jednego wyrazu może decydować o poprawności odpowiedzi - wspomina Tomasz Mierzwiński.

Również Marta Mazur wskazuje, że pytania konkursowe wyma-



gały nie tylko logicznego myślenia, ale też szczegółowego analizowania, co powodowało, że odpowiedzi nie wydawały się oczywiste na pierwszy rzut oka. Natomiast Klaudia Liberda zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt pytań testowych na olimpiadzie. - Olimpiada opiera się na kreatywności myślenia, w której należy wykorzystać znajomość przepisów ZUS-owskich. Trzeba dobrze wczytać się w treść. Czasami to właśnie jedno słowo powoduje odrzucenie odpowiedzi, która na pierwszy rzut oka wydawałaby się prawidłowa. Uczestnik musi się wykazać bardzo dobrą znajomością informacji,

co zwiększa rywalizację między drużynami - wskazuje.

Chociaż do finału pozostało jeszcze dwa miesiące, każde z nich już teraz planuje, w jaki sposób rozłoży sobie zestaw materiałów do opanowania.

Wiedza na etapie centralnym, to już wysoki poziom specjalizacji. Pytania dotyczyć będą nie tylko samej znajomości przepisów, ale także ich zastosowania, różnych wyjątków i niuansów.

REKLAMA

Hyundai TUCSON.

Także jako Hybrid i Plug-in Hybrid.

Leasing dla firm już od
783 zł/mc netto



Hyundai pracuje nad osiągnięciem neutralności węglowej do 2045 roku.

 **SALONY**
Witpol

Dealer Hyundai Witpol
Salon Pszczyna / Studzienice, ul. Jaskółek 21, tel. 32 326 39 90
Salon Tychy, ul. Katowicka 35, tel. 32 326 22 80
www.witpol.hyundai.pl

 **HYUNDAI**

Samochód prezentowany w reklamie to Hyundai Tucson Platinum 1.6 T-GDI HEV 6AT 2WD (230 KM) o zużyciu paliwa od 5,5 do 5,9 l/100km i emisji CO₂ od 125 do 135 g/km średnio we wszystkich fazach. Propozycja dotyczy wybranych modeli w leasingu na określonych warunkach. Rata leasingu zależna w szczególności od wpłaty własnej, okresu leasingu, zmian stopy procentowej oraz wartości wykupu. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Podmiotem finansującym jest BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o.

**ZOPERUJ ZAĆMĘ
NA NFZ**
i dopłać tylko **399 PLN!**

ZADZWOŃ
+48 690 412 288

Nie czekaj
w kolejce!

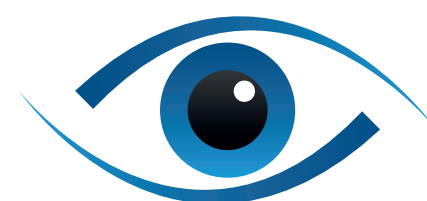
Zabieg usunięcia zaćmy odbywa się w szpitalu w Czechach.

Refundowany przez NFZ - Těšín Medic Clinic zajmuje się formalnościami.

Możliwość dopłaty do soczewki premium, która nie tylko usunie zaćmę, ale może całkowicie uwolnić Pacjenta od okularów.

www.tesinmc.pl

Jesteśmy cenionym ekspertem w zakresie usuwania zaćmy.
Zapewniamy kompleksową opiekę nad Pacjentem przed, w trakcie i po zabiegu.



TĚŠÍN MEDIC CLINIC

Losowanie nie było łaskawe dla jastrzębskich siatkarzy

W siedzibie Europejskiej Konfederacji Siatkówki CEV w Luksemburgu odbyło się losowanie ćwierćfinałów i dalszej drabinki play off Ligi Mistrzów. Nasz zespół zmierzy się z wyjątkowo silnym rywalem, mistrzem Włoch - Cucine Lube Civitanova. Zwycięzca tej pary spotka się w półfinale ze zwycięzcą dwumeczu: Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Dynamo Moskwa.

W rundzie play off Ligi Mistrzów znalazło się osiem zespołów - pięciu zwycięzców grup oraz trzy najlepsze drużyny z drugich miejsc. W losowaniu rozstawione zostały cztery najlepsze ekipy z pierwszych miejsc, a o rozstawieniu w pierwszej kolejności decydowała liczba zwycięstw w grupie. Wśród nich znalazł się Jastrzębski Węgiel, który wygrał sześć swoich grupowych pojedynków.

Zespołami rozstawionymi były:

Jastrzębski Węgiel, Dynamo Moskwa (RUS), SIR Safety Perugia (ITA), BR Volleys (GER). Natomiast wśród drużyn nierozstawionych były: Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle (POL), Lube Civitanova (ITA), Zenit

Sankt Petersburg (RUS) i Itas Trentino (ITA).

W wyniku losowania nasza drużyna trafiła w ćwierćfinale na mistrza Włoch - Cucine Lube Civitanova. Jest to niezwykle silny rywal, mający w swych szeregach takie gwiazdy światowej siatkówki jak: Luciano De Cecco, Osmany Juantorena, Ricardo Lucarelli, Robertlandy Simon czy Iwan Zajcew. Zwycięzca z tej pary zmierzy się w półfinale z lepszym w dwumeczu: Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Dynamo Moskwa.

Terminy meczów ćwierćfinałowych to: 8-10 marca, zaś rewanże zaplanowano na 15-17 marca. Pierwsze spotkanie rozegramy na wyjeździe.



- Miałem przecucie, że będzie to Lube i mam na to świadków. Moja prognoza się potwierdziła. Wiemy, że jest to zespół będący jednym z faworytów do wygrania całej edycji Ligi Mistrzów. Ale z drugiej strony jest to ćwierćfinał Ligi Mistrzów, w którym znalazło się osiem obecnie najlepszych drużyn w Europie. Musimy być dumni, że jesteśmy w tym gronie i damy z siebie wszystko, by spróbować wywalczyć awans do półfinału. Zeszłego roku mam dobre wspomnienia związa-

ne z ćwierćfinałem rozegranym przeciwko Lube. Mam nadzieję, że będziemy mieli szansę przejścia ich i zakwalifikowania się do półfinału. Ale z całą pewnością musimy być gotowi na ciężką i trudną przeprawę przeciwko jednej z najlepszych drużyn w Europie i na świecie - mówi Benjamin Toniutti, kapitan Jastrzębskiego Węgla.

- Losowanie fazy play off Ligi Mistrzów było bardzo ciężkie, bo wylosowaliśmy rywala chyba najtrudniejszego z możliwych. Nie będzie łatwo. Wie-

my, że Lube to potężna „firma”, zespół który wiele razy wygrywał Ligę Mistrzów i jest „napakowany” gwiazdami. Ale z drugiej strony będziemy walczyć. Wyjdziemy, nie przestraszymy się i będziemy walczyć o swoje. W zeszłym roku polski zespół pokazał, że nawet takie wielkie marki jak Lube można odprawiać z kwitkiem. Tak więc mam nadzieję, że w tym roku Jastrzębski Węgiel będzie pisał swoją historię w Lidze Mistrzów - dodaje Jakub Popiwczak, libero naszej drużyny.

REKLAMA



Tislaw

zapraszamy

Jastrzębie-Zdrój

ul. Beskidzka 11a
Pn-Sob: 6⁰⁰ - 21⁰⁰
Niedz: 10⁰⁰ - 18⁰⁰

ul. Katowicka 3a
Pn-Sob: 6⁰⁰ - 22⁰⁰
Niedz: 10⁰⁰ - 22⁰⁰

facebook.com/TislawPL

TU ZAPŁACISZ KARTĄ



U NAS DOŁADUJESZ E-BILET

Produkty spożywcze zawsze w najlepszej cenie!

- świeże
- dobre
- polskie



Nie przegap promocji!



Fundacja JSW pomaga



Chorym dzieciom

Dwie multimedialne, cyfrowe tablice lekcyjne otrzymali uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju. Zakup interaktywnych, 86-calowych monitorów wraz ze specjalistycznym oprogramowaniem możliwy był dzięki finansowemu wsparciu Fundacji JSW w wysokości 25 tys. zł.

Interaktywne monitory charakteryzują się wysoką rozdzielczością obrazu, która umożliwia czytelne i precyzyjne wyświetlanie najdrobniejszych detali. Obrazu nie zaburza światło padające na ekran, dzięki czemu można z nich korzystać nawet w jasno oświetlonej klasie. Są samodzielnymi urządzeniami, do których nie trzeba dokupować nawet głośników, a za instalowane oprogramowanie pozwala korzystać ze skomplikowanych aplikacji edukacyjnych.

- Po monitorze możemy pisać jak po tablicy suchościeralnej za pomocą dedykowanych „pisaków” albo palcem. Możemy też komponować ze sobą obraz i dźwięk. To stwarza zupełnie nowe możliwości edu-

cyjne, a przede wszystkim sprawia, iż dla uczniów lekcje stają się atrakcyjną przygodą z nauką. To dla młodych ludzi najlepszy sposób zdobywania wiedzy - powiedziała nauczycielka, Agata Orszulik.

Interaktywne monitory są wykorzystywane nie tylko podczas zajęć dydaktycznych, ale także opiekuńczo-wychowawczych i terapeutycznych, wspierając pracę pedagogów, psychologa i doradcy zawodowego.

- Uczniami naszej placówki są pacjenci szpitala. To dzieci i młodzież zmagająca się

z różnymi problemami zdrowotnymi oraz niepełnosprawnościami, niektórzy od urodzenia, inni w efekcie wypadku lub choroby, która zaburzyła ich funkcjonowanie. Sprzęt, który nabyliśmy dzięki wsparciu Fundacji JSW, umożliwia wspomaganie rozwoju naszych uczniów, korygowanie i kompensowanie ich deficytów. Wyzwała także potencjał twórczy dziewcząt i chłopców, przez wykorzystanie dostępnych programów i podręczników multimedialnych, tworzenie i angażowanie się szkoły w różnorodne projekty, wykonywanie ćwiczeń interaktywnych na różnych poziomach i w zakresie różnych przedmiotów - podkreśliła Sylwia Kucia, dyrektor Zespołu Szkół przy jastrzębskim szpitalu.

Utalentowanej młodzieży

Fundacja JSW już od dwóch lat spełnia marzenia uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. prof. Józefa Świdra w Jastrzębiu-Zdroju. Dzięki jej wsparciu, najmłodszy muzycy mogą rozwijać talenty muzyczne korzystając z nowych, profesjonalnych instrumentów muzycznych, dostosowanych do ich wieku i wzrostu.

- Nowy instrument to marzenie niejednego ucznia. Niestety, jego zakup wiąże się z poważnymi wydatkami sięgającymi od kilku do nawet kilkudziesięciu tysięcy złotych, a to sumy często przekraczające możliwości finansowe szkoły i rodziców. Dzięki wsparciu Fundacji JSW mogliśmy odpowiednio doposażyć szkołę w brakujące instrumenty muzyczne lub wymienić te, których stan techniczny daleki był od ideału. Z inwentaryzacji instrumentarium szkolnego wynikało, że wiek niektórych instrumentów dochodził już do 30 lat - powiedziała Gabriela Jaworska, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. prof. Józefa Świdra w Jastrzębiu-Zdroju.

- Z otrzymanych środków kupiliśmy szereg potrzebnych naszym uczniom instrumentów: dętych drewnianych czyli flet, klarnet, obój i saksofon oraz instrumentów dętych blaszanych, a więc trąbki i waltornie. Dokupiliśmy też wibrafon, akordeon i pianino elektryczne - wylicza dyrektorka szkoły - Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, organ prowadzący naszej szkoły, doceniło fakt, że udało nam się pozyskać tak szczodrego dobroczyńcę jakim jest Fundacja JSW, i bez problemów pozyskaliśmy z Warszawy pieniądze na środki własne, które musi dołożyć wnioskodawca - podkreśliła Gabriela Jaworska.

Dzieci rozpoczynają naukę w Państwowej Szkole Muzycznej przeważnie w wieku 7 lat. Prawidłowo prowadzona edukacja muzyczna wymaga instrumentów przystosowanych do ich wieku i predyspozycji fizycznych. Po kilku latach uczniowie „wyrastają” z małych instrumentów, a te naturalnej wielkości są dla nich jeszcze za duże. By zapewnić właściwe warunki do rozwoju artystycznego, potrzebne są instrumenty przejściowe.

Po raz pierwszy Fundacja JSW wsparła szkołę w 2020 roku. Wtedy placówka otrzymała na zakup instrumentów prawie 44 tys. zł. Po raz kolejny wsparcie zostało przyznane w ubiegłym roku i była to suma przekraczająca 45 tys. zł.



Umowy sponsorskie z JSW

Tomasz Cudny, prezes zarządu JSW oraz Artur Wojtków, zastępca prezesa JSW ds. pracy i polityki społecznej spotkali się z prezesami klubów sportowych: Adamem Gorolem, prezesem KS Jastrzębski Węgiel, Kazimierzem Szynalem, prezesem JKH GKS Jastrzębie oraz Marcinem Ćwikłą, prezesem GKS Jastrzębie. Podczas spotkania podpisano kolejne umowy sponsorskie oraz omówiono zasady współpracy w obszarze sponsoringu w 2022 roku.



- Działalność sponsoringowa jest dla nas fundamentem, na którym opieramy wizerunek Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Dzięki współpracy z zawodowymi klubami sportowymi, bez wątpienia, rozpoznawalność marki jest coraz większa, i to nie tylko w kraju, ale również w Europie. Sport w działalności sponsoringowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej odgrywa bardzo ważną rolę również dla naszych pracowników i mieszkańców regionu. Jesteśmy największym

pracodawcą w regionie, nasi pracownicy są kibicami. Jesteśmy firmą odpowiedzialną społecznie i chcemy promować sport oraz zdrowy i aktywny styl życia wśród naszych pracowników - powiedział Tomasz Cudny, prezes JSW podczas spotkania.

- Jesteśmy wdzięczni naszemu sponsorowi za wsparcie. Cieszymy się, że władze JSW rozumieją sport i emocje, jakie się z nim wiążą. My, działacze sportowi, zawodnicy oraz kibice do-

skonalnie wiemy, że gdyby nie Jastrzębska Spółka Węglowa nie byłibyśmy w tym miejscu, w którym dzisiaj jesteśmy - powiedział Adam Gorol, prezes mistrzów Polski KS Jastrzębski Węgiel.

Przypomnijmy, KS Jastrzębski Węgiel jest aktualnym mistrzem Polski oraz zdobywcą Superpucharu Polski. JKH GKS Jastrzębie również jest aktualnym Mistrzem Polski, zdobywcą Pucharu Polski oraz Superpucharu. GKS Jastrzębie występuje na zapleczu piłkarskiej ekstraklasy.

Górnicy w wirtualnej rzeczywistości

Jak długo powinno trwać szkolenie w okularach VR - na to pytanie próbuje odpowiedzieć spółka JSW Szkolenie i Górnictwo. Trwają testy z udziałem 30 pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Szkolenia dla pracowników w wirtualnej rzeczywistości są uzupełnieniem tradycyjnych kursów i pozwalają na doskonalenie umiejętności zawodowych. Spółka JSW Szkolenie i Górnictwo oraz Główny Instytut Górnictwa, dzięki aplikacji przygotowanej przez JSW Innowacje, sprawdzają, ile czasu kursanci mogą spędzić w goglach VR, aby w żaden sposób nie zaburzyć efektywności takich szkoleń. Wyniki testów pozwolą dostosować ćwiczenia do kompetencji osoby szkolonej, a wszystko to w ramach projektu: Prawa bezpieczeństwa pracy oraz komunikacji małych zespołów roboczych z wykorzystaniem sieciowego środowiska VR „SENSE VR” Program Operacyjny Inteligentny Rozwój 2014-2020 - Instytucja pośrednicząca: Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

- Spodziewamy się już ostatniej grupy osób, które założą gogle VR i sprawdzą na sobie, jak długo potrafią wykorzystać ten wirtualny świat - wyjaśnia Aldona Urbanek z JSW Szkolenie i Górnictwo. - To tak zwany optymalny



czas zanurzenia w świecie wirtualnym, a więc oszacowanie, jak długo kursanci potrafią korzystać z aplikacji w świecie wirtualnym - dodaje Urbanek.

W centrum uwagi twórców szkoleniowych aplikacji VR znajduje się przede wszystkim maksymalne wykorzystanie technologii komputerowej wizualizacji interaktywnego trójwymiarowego świata, koncentrując się na technicznych możliwościach wy-

korzystania dostępnych narzędzi oraz efektów.

- Według dostępnych badań, osoba szkolona nie powinna używać gogli dłużej niż 20-50 minut, w zależności od rodzaju wykorzystywanego sprzętu - mówi Aldona Urbanek. I dodaje, że limit czasowy wynika z efektów choroby symulatorowej, która może wystąpić u uczestników tego typu szkoleń.

Wyniki prowadzonych badań pozwolą na oszacowanie optymalnego czasu, potrzebnego na przystosowanie się osoby szkolonej do operowania w środowisku VR oraz na przeprowadzenie całego treningu.

Badania prowadzone są na nowym sprzęcie współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej. Google - dzięki regulacji - idealnie przylega do twarzy i nie wpuszczają do wnętrza światła. Uczestnik szkolenia jest zupełnie odcięty od świata rzeczywistego, dodatkowo wzbogacony dźwiękiem. Dzięki tym zabiegom uczestnik nie rozprasza się i w stu procentach znajduje się w świecie wirtualnym. Do badań zaproszono pracowników kopalń, pracujących zarówno na powierzchni, jak i pod ziemią.

Jastrzębska Spółka Węglowa jest pionierem w wykorzystaniu nowoczesnych technologii zarówno w górnictwie, jak i szkoleniach.

Warto podkreślić, że metody nauczania, które jednocześnie angażują różne zmysły uczestnika szkolenia - wzrok, słuch i motorykę są najbardziej skuteczne. Rezultatem wielopoziomowego przetwarzania informacji jest wytworzenie się znacznie większej liczby nowych połączeń neuronalnych niż w sytuacji, gdy tego samego materiału kursant uczy się na pamięć. Neurodydaktyka i aplikacje VR bazują na wspólnych założeniach - wykorzystujących aktywne metody kształcenia wspierające proces zapamiętywania i angażujące osoby szkolone w proces dydaktyczny. Dlatego tak ważny jest sposób prowadzenia przez trenera zajęć w środowisku VR.



Rocznica katastrofy górniczej

► **Minęło 20 lat od katastrofy górniczej w kopalni Jas-Mos. W kopalnianej cechowni upamiętniono 10 górników, którzy 6 lutego 2002 roku tragicznie zginęli pod ziemią.**

Tomasz Cudny, prezes zarządu JSW, Edward Paździorko, zastępca prezesa JSW ds. technicznych i operacyjnych, dyrekcja kopalni i przedstawiciele związków zawodowych oraz koledzy tragicznie zmarłych górników spotkali się w cechowni, aby złożyć kwiaty i zapalić znicze przed tablicą upamiętniającą górników poległych na stanowiskach pracy. Podczas uroczystości Łukasz Szlązak, dyrektor kopalni Jastrzębie-Bzie podkreślił, że była to największa katastrofa w historii Jastrzębskiej Spółki Węglowej i jedna z największych w polskim górnictwie.

Przyczyną katastrofy był wybuch pyłu węglowego podczas robót strzałowych. Dozło do niego o godzinie 4.36 na poziomie 700 metrów pod powierzchnią. W strefie wypadku znajdowało się wówczas 47 górników prowadzących roboty strzałowe. 37 udało się wyprowadzić na powierzchnię, 2 z nich odniosło obrażenia. Niestety, 10 górników znajdujących się najbliżej wybuchu zginęło. Najmłodszy z nich miał 28, a najstarszy 43 lata. W akcji ratunkowej brały udział zastępy ratowników górniczych z JSW oraz Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Wodzisławiu Śląskim.



Jest porozumienie płacowe

► **28 stycznia zostało zawarte porozumienie płacowe pomiędzy zarządem JSW SA a reprezentatywnymi organizacjami związkowymi.**

Ustalono, że od 1 stycznia 2022 roku stawki płac zasadniczych każdego z pracowników wzrosną o 10 proc. Także od stycznia z 21 do 30 zł wzrośnie wartość wypłat za posiłki profilaktyczne. W skład reprezentatywnych organizacji związkowych JSW SA wchodzi: Zakładowa Organizacja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” JSW SA, Związek Zawodowy „Kadra” Pracowników JSW SA i Federacja ZZG JSW SA.



TOMASZ CUDNY, prezes zarządu JSW SA
Cieszę się, że udało się nam porozumieć. Teraz wszyscy będziemy spokojnie pracować, nie będziemy tracili energii na niepotrzebne spory, które w przeszłości zbyt często towarzyszyły negocjacjom płacowym. Udowodniliśmy, że merytoryczne rozmowy są najlepszym rozwiązaniem. Dziękuję reprezentatywnym organizacjom związkowym za konstruktywną postawę.

Widmo „żółtych kamizelek” wciąż krąży nad Europą



Rynek uprawnień do emisji dwutlenku węgla został opanowany przez spekulantów. To jest główna przyczyna wzrostu cen prądu.

Komisja Europejska prowadzi w mediach społecznościowych kampanię, w której usiłuje wmówić, że to wcale nie polityka unijna odpowiada za 60 proc. rachunku za prąd. Jednocześnie KE wcale nie zamierza reformować systemu uprawnień do emisji dwutlenku węgla, z którego dochody idą głównie do kieszeni spekulantów, a nie na potrzeby poprawiania klimatu.

- Komisja Europejska nie tylko ogłupia obywateli, ale robi im modelowe pranie mózgow. Eurokratom nie chodzi o to, aby ludzie przekonali się do ich racji, lecz by w nie uwierzyli. Proszę zwrócić uwagę jaki język obowiązuje kiedy jest mowa o „zielonej” rewolucji. Tam nie ma racjonalnych argumentów, lecz tylko emocjonalny szantaż. Ursula von der Leyen pytana o przyczyny wzrostu cen uprawnień ETS odpowiada, że kto truje planetę ten musi słono płacić. Frans Timmermans radykalizm swoich propozycji uzasadnia moralnymi obowiązkami ludzkości. Kiedy natomiast pada pytanie

o konkretne koszty wprowadzenia „Fit for 55” Komisja Europejska milczy i ma pretensje, że ktoś porusza takie kwestie. A dlaczego ten przekaz jest tak toporny i prymitywny? Odpowiedź jest prosta. Komisja Europejska czuje się bezkarna, a za tym idzie arogancja, bezczelność i pogarda dla zwykłych śmiertelników. Lewicowa, a raczej neokomunistyczna większość w instytucjach unijnych nie ma nad sobą żadnych instytucji i mechanizmów kontrolnych, bo Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stał się zakładnikiem rządzącej, polityczno-finansowo-towarzystwej elity. Oni są władzą i nie wi-

szą powodu, aby silić się na jakieś subtelności. Zamieszanie wokół ETS jest kwintesencją tego stylu myślenia i rządzenia. Przecież osławione 60 proc. nie wzięło się z kapelusza. Jeszcze sześć lat temu cena uprawnień do emisji dwutlenku węgla wynosiła 6 euro, a teraz 90 euro. Piętnastokrotna podwyżka jest klinicznym przykładem spekulacji, ale Timmermans widzi w tym mechanizm wolnego rynku. Tylko w ciągu ostatnich dwóch lat certyfikat CO₂ podrożał o 50 euro, czyli o około 300 proc. Taki skok cenowy przełożył się na dwukrotny wzrost kosztów wytwarzania energii, który spowodował podwyżki cen prądu. To nie jest wyższa matematyka, lecz prosty rachunek ekonomiczny. Dlaczego Komisja nie chce zrobić porządku z tym bałaganem, który doprowadza miliony Europejczyków na skraj nędzy? Odpowiedź jest prosta. Bruksela nie chce zreformować, lecz zlikwidować system ETS. W „mojej” komisji ITRE (Przemysłu, Badań Naukowych i Energii) jestem sprawozdawcą opinii w sprawie podatku od cła węglowego - to uproszczona nazwa CBAM, „mechanizmu dostosowania cen na granicach z uwzględnieniem emisji dwutlenku węgla”. Pracując nad sprawozdaniem spotykałam się z przedstawicielami różnych branż europejskiego przemysłu. Wszyscy są zaniepokojeni, a wręcz przerażeni podejściem Komisji Europejskiej do kluczowych kwestii zawartych w pakiecie „Fit for 55”. Przedsiębiorcy boją się wycofania bezpłatnych uprawnień ponieważ wiedzą, że doprowadzi to do spadku eksportu i drastycznego obniżenia konkurencyjności unijnej gospodarki. Bruksela jest jednak głucha na takie argumenty - mówi w wywiadzie dla portalu wpolityce.pl Iza-bela Kloc, poseł do Parlamentu Europejskiego ze Śląska.

Dlaczego Komisja Europejska kreuje alternatywną rzeczywistość w obliczu niewygodnych faktów?

Część publicystów zadaje sobie jeszcze inne pytania. Z jakim systemem mamy w tej chwili do czynienia na poziomie unijnych instytucji? Czy to jeszcze jest demokracja? Faktem jest, że Komisja Europejska jako władza wykonawcza sama sobie nadaje coraz więcej kompetencji, a najsilniejsze państwa przemykają na to oko, ponieważ wywierają nieformalny wpływ na decyzje Brukseli. Polityczne koło się zamyka. Dlaczego Niemcom, które są liderem wspólnoty, tak bardzo zależy na federalizacji Unii Europejskiej? Bo słusznie liczą, że taki twór nie będzie korporacją, lecz inkorporacją pod sztandarem Berlina. Z demokracją pożegnał się też Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Hiszpańska sędzia, która jednoosobowo chciała zamknąć kopalnię Turów dała sygnał, że władza sądownicza jest gotowa zrealizować nawet najbardziej bezczelne, polityczne zlecenie. Unia Europejska zmierza do nowej, nienazwanej jeszcze formacji ustrojowej. Baza, czyli państwa członkowskie

są normalnie funkcjonującymi demokracjami, ale nadbudowa na poziomie Unii Europejskiej działa według klasycznych marksistowskich reguł. Mamy do czynienia więc z przedziwną hybrydą neomarksizmu i demokracji. Odbija się to negatywnie nie tylko na politycznych relacjach wewnątrz Unii Europejskiej, ale także na kwestiach gospodarczych. Najbardziej daje się to we znaki w sytuacjach kryzysowych, jak obecnie, kiedy w kosmicznym tempie rosną ceny energii.

Nie można wykluczyć, że spowoduje to masowe protesty.

Widmo „żółtych kamizelek” wciąż krąży nad Europą. Pamiętajmy, że społeczne protesty we Francji wybuchły na skutek niewielkiej w porównaniu z tym co dzieje się teraz, podwyżki cen paliwa. Jest tylko kwestią czasu powtórka tamtego scenariusza, lecz na wiele większą skalę. Społeczny bunt nie osiągnął jeszcze masy krytycznej, ponieważ ceny prądu nie są jedynym utrapieniem niespokojnych czasów, w których żyjemy. Pandemia wciąż zbiera śmiertelne żniwo i nie pozwala nam wrócić do normalnego życia. Coraz bardziej realna staje się wojna na Ukrainie, której skali i skutków nie potrafimy przewidzieć. Ludzie są przytłoczeni kumulacją tych zagrożeń, ale jeśli energetyczny kaganiec nakładany na unijne gospodarki będzie zaciskany zbyt mocno to w końcu pęknie, a Europejczycy pokażą kły.

W sporze o ETS kluczowe jest stanowisko Niemiec.

Z ust niemieckich polityków padają w ostatnim czasie różne deklaracje, ale na wiele nie ma co liczyć. Bardziej od słów liczą się fakty. Kiedy pojawiła się informacja, że amerykańka Jennifer Morgan, dotychczasowa szefowa Greenpeace, została pełnomocnikiem Niemiec do spraw klimatu, wielu komentatorów myślało początkowo, że to jest medialny fake news. Ale to prawda! Działaczka Greenpeace nawet jeśli nie są ekoterrorystami, to na pewno ekofanatykami. Mają na koncie wiele kontrowersyjnych akcji, z których pamiętne stworzenie zagrożenia w przestrzeni powietrznej podczas piłkarskich mistrzostw świata, mogło zakończyć się tragedią. Z Jennifer Morgan wystąpiła na konferencji prasowej szefowa MSZ Annalena Baerbock z Partii Zielonych, która stwierdziła, że dla niej to nominacja jak ze snu i ważny sygnał dla międzynarodowej ochrony klimatu. Taka deklaracja wiele wyjaśnia.

Jednym z głównych postulatów Greenpeace jest pozbycie się węgla z gospodarki. Na przykład polski oddział tej organizacji chce nas zdekarbonizować już do 2030 roku. Jeśli Niemcy twarzą swojej polityki klimatycznej uczynili radykalną działaczkę ekologiczną to raczej trudno mówić o szansach na opamiętanie. A jeśli Niemcy się nie opamiętają, to siłą rzeczy nie opamięta się cała Unia Europejska.



Nasi awansowali do półfinału

Wrozegranym w Jastrzębiu-Zdroju turnieju ćwierćfinałowym Mistrzostw Polski juniorów nasz zespół siatkarzy z Akademii Talentów nie miał sobie równych i pewnie awansował do kolejnej fazy gier.

W stawce drużyn walczących w Jastrzębiu-Zdroju o awans do półfinału MP znalazły się:

Podgrupa A

1. Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel
2. SMS Ostróda
3. UKS OPP Powiat Kołobrzeski

Podgrupa B

1. BKS Chemik Bydgoszcz - Siatkówka Młodzieżowa
2. Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy
3. TSV Sanok

Nasz zespół juniorów z Akademii Talentów już po trzecim dniu turnieju był pewny awansu dalej, ale w starciu „na szczyt” z Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy również potwierdził swoją klasę, zwyciężając rywala i w całym turnieju. Nasza drużyna w całych zawodach straciła zaledwie jednego seta.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Akademia Talentów Jastrzębski Węgiel - awans do półfinału MP
2. Chemeko-System Gwardia Wrocław Academy - awans do półfinału MP
3. BKS Chemik Siatkówka Młodzieżowa Bydgoszcz
4. SMS Ostróda
5. STS Volleybal Sanok
6. UKS OPP Powiat Kołobrzeski

W półfinale Mistrzostw Polski wystąpi 16 najlepszych zespołów w kraju. Losowanie wkrótce.

JASTRZĘBIANIN z brązowym medalem

1:23.17 - tyle wystarczyło, by Kamil Przybyła przebiegł 600 metrów i zdobył brązowy medal na Halowych Mistrzostwach Polski U18 w Rzeszowie. Jako lider tabeli krajowych w swojej kategorii był faworytem.

Nie tylko zdobył brązowy medal, ale ustanowił też nowy rekord życiowy i poprawił dotychczasowy rekord klubu, czyli wynik Kamila Swalskiego, też brązowego medalisty z Halowych Mistrzostw Polski.

17-letni jastrzębianin jest członkiem Towarzystwa Lekkoatletycznego Athletics Jastrzębie. Dotychczas największy sukces Kamila to IV miejsce na Mistrzostwach Polski U18 na 800 metrów we Włocławku. Trenerem medalisty jest Jakub Staśkiewicz.



REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkańcowa

44-330 Jastrzębie-Zdrój, ul. Słoneczna 18 A
tel. 32 47 61 074, 32 47 62 636 do 8

Informacje o aktualnych przetargach na stronie:

www.naszejastrzebie.pl



Starsi Czytelnicy na pewno pamiętają, że jeszcze w latach 80. każdy zakup alkoholu lub napoju w szklanym opakowaniu był powiązany z kaucją za butelkę. Jak się chciało dostać zwrot to trzeba było oddać butelki do skupu lub do sklepu. Teraz powoli powracamy to tych zwyczajów. Ale kaucją mają być objęte nie tylko szklane, ale i plastikowe butelki do 3 litrów. Czy to skłoni nas do nie wyrzucania byle gdzie butelek po wodzie czy napojach? Na pewno znacząco ograniczy takie postępowanie.

W Ministerstwie Klimatu i Środowiska trwają konsultacje na temat ustawy, która regulowałaby sprawy związane z „bezparysonowym” systemem kaucyjnym. Przepisy mają

Będą skupować szklane butelki i PET

wejść w życie na początku 2023 r.

- Celem projektowanych przepisów dot. systemu kaucyjnego jest zmniejszenie ilości wytwarzanych odpadów, zapewnienie wysokiej jakości odpadów do recyklingu oraz wykorzystanie poddanych recyklingowi odpadów jako ważnego źródła surowców - powiedział wiceminister klimatu i środowiska Jacek Ozdoba podczas konferencji prasowej dotyczącej nowej ustawy i systemu.

Czy powrócą skupy butelek i plastiku?

Zobaczmy, czy te nowe regulacje zwiększą opłacalność zbiórki - czas pokaże. Nowe uregulowania obejmą butelki jednorazowego użytku z tworzywa sztucznego na napoje o pojemności do 3 litrów oraz butelki szklane wielokrotnego użytku na napoje o pojemności do 1,5 litra.



Przedsiębiorcy, wprowadzający napoje w opakowaniach do sprzedaży będą mieli obowiązek zapewnienia systemu selektywnego ich zbierania. Docelowo do roku 2030 - 90%. W przypadku nieosiągnięcia wymaganych poziomów zbiórki będą ponosili tzw. opłatę produktową.

Czas na automaty na butelki PET?

System ma być prosty - za opakowania, które wrócą od klientów do firmy, a ta przekaże je do recyklingu lub ponownego wykorzystania (szkło) - przedsiębiorcy nie zapłacą opłaty produktowej. Projekt ustawy nie narzuca przedsiębiorcom, tworzącym system, wyboru sposobu

zbierania opakowań i odpadów. Będą mogli więc oprzeć się wyłącznie na zbieraniu przez sklepy, ale będą mogli także instalować automaty do odbierania butelek w sklepach i poza nimi.

- Zaproponowane przepisy zobowiązują każdy sklep o powierzchni handlowej powyżej 100 m² do odbierania pustych opakowań i odpadów opakowaniowych (objętych kaucją) oraz do zwrotu kaucji. Mniejsze jednostki handlowe będą mogły odbierać te opakowania i zarazem zwracać kaucję na zasadzie dobrowolności. Wszystkie jednostki handlowe oferujące produkty w opakowaniach podlegających kaucji będą natomiast obowiązane do jej pobierania - wyjaśnia wiceminister.

Czas na konsultacje z Funduszem

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach od wielu lat prowadzi konsultacje z przedsiębiorcami, samorządowcami, spółdzielcami, aby poznać ich potrzeby w zakresie inwestycji ekologicznych. Dzięki temu udaje się Fundu-

szowi wspomagać osiągnięcie celów środowiskowych województwa śląskiego i kierować środki finansowe na realizację przedsięwzięć wskazanych w Liście priorytetów, która powstaje w efekcie konsultacji. W tym roku, jak w poprzednim z powodu pandemii, odbywają się one elektronicznie.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

ZAPRASZA DO KONSULTACJI

„Listy przedsięwzięć priorytetowych planowanych do dofinansowania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na 2023 rok”.

Fundusz zachęca w terminie do 11 marca 2022 roku do złożenia propozycji przedsięwzięć do dofinansowania, w ramach poszczególnych kierunków działalności Funduszu.

Prosimy o kierowanie korespondencji wyłącznie drogą elektroniczną pod adres:

konsultacje@wfosigw.katowice.pl



Nielegalne wysypiska śmieci są w lasach, na terenach przemysłowych i nieużytkach

Podczas pierwszej w tym roku Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Katowicach dyskutowano na temat nielegalnych składowisk śmieci. Sprawa ta dotyczy każdego miasta naszego regionu, bo kto z nas nie natknął się w lesie lub na nieużytkach na dzikie wysypisko śmieci? Co chwile służby alarmują, że gdzieś odkryto przeciekające beczki z nieznaną substancją. Wówczas największy problem ma samorząd, na terenie którego odkryto takie składowisko.

W posiedzeniu WRDS wzięli udział, m.in. zastępca prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Dominik Bąk, Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz samorządowcy.

- Aby skuteczniej eliminować nielegalne składowiska, konieczne jest stworzenie ich pełnego wykazu - oce-

nili uczestnicy lutowego posiedzenia WRDS odbywającego się pod przewodnictwem marszałka województwa Jakuba Chelstowskiego.

Zaznaczono, że na Śląsku problem składowania wciąż istnieje i to w dużej skali, a dotyczy w większym lub mniejszym stopniu wszystkich gmin.



- Często trudno ustalić właściciela składowiska, a co za tym idzie stan prawny nieruchomości. Wsparcie finansowe z przeznaczeniem na usuwanie składowisk nadal nie jest wystarczające - referował wiceprezydent Katowic, Mariusz Skiba zaznaczając przy tym, że dzięki zaangażowaniu parlamentarzystów i strony rządowej ostatnie lata to szereg pozytywnych zmian w zakresie skuteczności likwidacji „dzikich” wysypisk. Wśród nich wymienił utworzenie teleinformatycznego systemu BDO, który ułatwia nadzór nad „obiegami” odpadów, obowiązkowy monitoring, czy nowe wymagania zapisane w formie przepisów określające organiza-

cję miejsc wyznaczonych do gospodarowania i przetwarzania odpadów.

Według ostatnich danych, aktualizowanych w 2019 roku, w całym kraju znajduje się ponad 300 dużych nielegalnych składowisk odpadów.

Jak zaznaczył biorący udział w posiedzeniu wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Dominik Bąk wciąż nie dysponujemy wystarczającą liczbą instalacji przetwarzających odpady.

- Koszty rzeczywiście są duże. Utylizacja jednej tony odpadów to kwota

14 tysięcy złotych. Dla przykładu, likwidacja składowiska w Mysłowicach wiązało się z usunięciem 8 tysięcy ton odpadów - wyliczał Dominik Bąk jednocześnie pozytywnie odnosząc się do pomysłu samorządowców o utworzeniu pełnego wykazu nielegalnych składowisk w poszczególnych regionach.

Odpady wiążą się także z zagrożeniami, jak choćby wysokim stężeniem rozpuszczonego węgla organicznego, a proces likwidacji składowisk wiąże się z ogromnymi kosztami, które przerastają możliwości samorządów.

- Temat składowania i utylizacji odpadów to od lat bolączka naszego regionu. Dzięki wsparciu strony rządowej udaje się wiele tych problemów rozwiązać, dobrym przykładem z ostatnich lat są Mysłowice, czy Świętochłowice, gdzie z powodzeniem likwiduje się bomby ekologiczne, zagrażające życiu i zdrowiu mieszkańców. Warto jednak zastanowić się nad usystematyzowaniem kwestii organizacyjnych, aby sprawą likwidacji nielegalnych składowisk odpadów zajmowała się jedna instytucja, a nie kilka podmiotów. W efekcie samorządy terytorialne, rząd, czy agendy rządowe mają różne kompetencje - podsumował marszałek województwa Jakub Chelstowski.



W spotkaniu on-line uczestniczył także prezes katowickiego Funduszu - Tomasz Bednarek.

50 kW na start w nowym wydaniu

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach uruchomił 15 lutego 2022 r. kolejną edycję cieszącego się dużą popularnością Programu „50 kW na start”, wspierającego budowę mikroinstalacji fotowoltaicznych. Zmianą w tegorocznej edycji jest dostępność Programu dla firm z terenu województwa śląskiego, niezależnie od ich wielkości. Na Program Fundusz przeznaczy łącznie 10 mln zł.

- W poprzednich edycjach Programu sporo firm, ale spoza sektora MSP, pytało nas o możliwość dofinansowania na budowę takich niedużych instalacji fotowoltaicznych. Podjęliśmy więc decyzję o rozszerzeniu grupy beneficjentów, do których ten Program kierujemy - wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Do tej pory Program był skierowany wyłącznie do



firm sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Od tego roku beneficjentami

środków są wszyscy przedsiębiorcy z terenu województwa śląskiego, zainteresowa-

ni budowę mikroinstalacji fotowoltaicznej, tj. instalacji o mocy do 50 kW.

W Programie „50 kW na start” przedsiębiorcy mogą otrzymać dofinansowanie do 100 proc. kosztów kwalifikowanych zadania w tym: w formie nieumarszałkowej pożyczki w wysokości 90 proc. udzielonego dofinansowania; w formie dotacji do 10 proc. udzielonego dofinansowania. Na Pro-

gram WFOŚiGW w Katowicach przeznaczy łącznie 10 mln zł z możliwością zwiększania puli środków w przypadku znacznie większego zainteresowania.

Nabór wniosków, podobnie jak w poprzednich latach, prowadzony będzie w trzech terminach: **pierwszy od 15 lutego do 31 marca, drugi od 1 do 30 kwietnia i trzeci - od 1 do 31 maja 2022 r.**, przy czym Fun-

dusz zastrzeżenie sobie prawo do jego wstrzymania w przypadku wyczerpania alokacji środków przewidzianych w Programie.

To już trzecia edycja Programu „50 kW na start”. Pierwszy raz pojawił się w ofercie WFOŚiGW w Katowicach w 2020 roku. Przedsiębiorcy złożyli do tej pory łącznie 85 wniosków na łączną sumę dofinansowania ponad 9,8 mln zł.

Policjanci zatrzymali oszustów podatkowych

Policjanci z Wydziału do Walki z Przeszpeczością Gospodarczą z Komendy Miejskiej Policji w Jastrzębiu-Zdroju zatrzymali dwie osoby. Są one podejrzane o wystawianie i posługiwanie się nierzetelnymi fakturami na wartość 2,5 miliona złotych oraz oszustwa podatkowe, w wyniku których uszczuplono podatki VAT i PIT na łączną kwotę prawie 1 miliona złotych. Zatrzymanym grozi nawet 15 lat więzienia.

Zatrzymanie było spowodowane prowadzonym śledztwem, a podejrzani są oskarżani o oszustwo na szkodę Skarbu Państwa. Proceder, o który podejrzane są zatrzymane osoby, polegał na wystawianiu nierzetelnych faktur za projekty budowlane, inwentaryzacyjne i nadzory, do których były wystawiane fikcyjne faktury, które posłużyły do zwiększenia kosztów oraz zaniżenia zobowiązań podatkowych. Oszuści posłużyli się nierzetelnymi fakturami na łączną kwotę 2,5 miliona złotych. Zatrzymani to mieszkańcy Gliwic w wieku 71 i 47 lat. Wobec podejrzanych prokurator zastosował policyjny



dozór, zakaz kontaktowania się ze wskazanymi osobami, zakaz opuszczania kraju i poręczenia majątkowe. W przypadku 71-latką kwota poręczenia to 100 tys. złotych, a wobec głównego podejrzanego - 400 tys.

złotych. Po wpłaceniu kaucji podejrzani zostali zwolnieni i będą odpowiadali przed sądem. Za popełnione przestępstwa podejrzanym, oprócz dotkliwych kar finansowych, grozi do 15 lat więzienia.

HOROSKOP

Wodnik 20.01. - 18.02. Dwa razy przyjrzyj się każdej złotówce, zanim ją wydasz. Nie chodzi o światowy kryzys finansowy, ale o Twoje przejściowe osłabienie czujności, jeżeli chodzi o kontrolę nad wydatkami. Uważaj na kredyty i pożyczki, wystrzegaj się obietnic wielkich zarobków niewielkim kosztem.

Ryby 19.02 - 20.03. Odwrotnie, niż w przypadku Wodnika, nadszedł czas na odważne decyzje finansowe. W tych trudnych czasach ludzie unikają ryzyka, ale Ty spróbuj, zachowując oczywiście zdrowy rozsądek i licząc na szczęście, które - przynajmniej w tym miesiącu - jest Twoim atutem.

Baran 21.03. - 19.04. Nowy rok nie zaczął się najlepiej, bo problemy zawodowe zepchnęły na drugi plan życie rodzinne. Nie daj tego odczuć najbliższemu. Oni martwią się podwójnie, bo myślą nie tylko o Twojej pracy, ale także o Tobie. Skoncentruj się, planuj działania i nie trać kontroli nad rozwojem sytuacji.

Byk 20.04. - 20.05. Obecna stabilizacja w życiu uczuciowym nie oznacza, że tak będzie zawsze. Szczęściu trzeba pomagać i solidnie się nad nim napracować. Okaż najbliższej osobie więcej uwagi. Zaplanuj wspólną wycieczkę za miasto, oglądanie filmu, kolację przy świecach. Stare chwytły, ale skuteczne.

Bliźnięta 21.05. - 21.06. Noworoczne postanowienie o zabraniu się za siebie nie jest ofertą ważną tylko do końca zimy. Dieta, sport, ograniczenie używek. Tu nie chodzi o modę na zdrowy styl życia, ale o solidny remont całego ciała i psychiki. To wymaga czasu i samodyscypliny, ale jeżeli jesteś twardelem, dasz radę.

Rak 22.06. - 22.07. Wcale nie jesteś rakiem-nieborakiem, bo zaczynasz pokazywać lwie pazurki. To dobrze. Na szacunek otoczenia zapracujesz wysokimi standardami, jakie prezentujesz w pracy i w życiu. Szlifuj formę ucząc się od mistrzów tzw. życiowego surfing. Bo - jak śpiewa zespół Myslovitz - życie to przecież surfing.

Lew 23.07. - 22.08. Pora na delikatne zmiany w życiowej strategii. Lwy mają królewskie usposobienie, czyli kapryśne. Szybko się do czegoś zapalają i jeszcze szybciej tym nudzą. Do swoich wrodzonych zalet dodaj upór Byka, fantazję Strzelca i zimne wyrachowanie Skorpiona. Będzie z tej mieszanki zabójcza broń.

Panna 23.08. - 22.09. Postaw na kreatywność, a dokładnie na autokreację. Masz całą masę dobrych pomysłów, ale kłopot z ich sprzedażą. Nie chowaj niczego do szuflady. Otwórz się na ludzi, których poznałeś niedawno. Oni nie będą Cię postrzegać przez pryzmat przeszłości, ale tego, co możecie wspólnie zrealizować.

Waga 23.09. - 22.10. Czas zmierzyć się z konkurencją. Dotyczy to zarówno sfery zawodowej, jak i życia osobistego. Musisz twardo walczyć o zachowanie zdobytego terytorium. Jedyna rozsądna rada - nie rozmieniaj się na drobne. Skup się na przeciwniku, oceń jego słabości, pracuj nad swoimi mocnymi stronami i... do ataku.

Skorpion 23.10. - 21.11. Zima minęła spokojnie i ten błogostan potrwa jeszcze jakiś czas. Nie popadaj jednak w letarg i nie trać czasu. Zaplanuj sobie ważne cele i sposób realizacji. To dobry czas na przymierzenie się do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej i stworzenie biznesplanu.

Strzelec 22.11. - 21.12. W Twoje życie wkradło się ostatnio sporo chaosu. Trudno w takich sytuacjach cokolwiek doradzić, bo każde rozwiązanie może być szansą albo pułapką. Najlepiej zaufaj swojemu instynktowi. On podpowie Ci, co zrobić. Albo nie rób nic.

Koziorożec 22.12. - 19.01. Uporządkuj stare sprawy. Kwiecień do dobrego momentu, aby raz na zawsze pozabawić zaległości. A zbierało się ich całkiem sporo. Zwłaszcza te finansowe, ze względu na odsetki, nie powinny czekać. Pamiętaj też o zobowiązaniach, jakie złożyłeś najbliższemu. Zrealizuj je szybko, bo czas ucieka.

Krzyżówka

Śłużący w liberii	Śłynne w Oliwie	Rewolwer kowboja	▼	Drewniane naczynie do prania	Rosyjskie zapasy	SSak morski, np. nerpa	▼	Muzyka Słanki	▼
▶	▼	▼		▼	▶	▼		▼	▼
		16		Weekendowy dzień	7			19	
Ciasto w rulonie	▶					Rozkaz cara	▶	6	15
Aluminium	▶			Picasso	▶				
▶			18	Pomieszczenie dla wartownika		Błona gałki ocznej		12	Przodek krowy
			21						Główny pokarm Chińczyka
Egzotyyczny ziemniak		Agrogaz	Wielbiciel	▶				14	
▶									
20					3	„Domek” dla auta			Obszar użytków rolnych
									Córka Zeusa
Głosowanie na kandydatów	„Znużony” pies	23	Tam oglądamy film	Pole leżące odłogiem	▶				
▶	▼		▼					11	Jednostka informacji
4			9						Biblijny ogród, Eden
Bajkowy potwór						Twórca opery „Oberon”		5	
„Mąż” kłaczy	▶		13						
Grecki bożek pasterzy	▶			Jeden z narkotyków	▶				
						1	22	17	
Droga asfaltowa	▶					Góry w Azji	▶		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie - aforyzm Juliana Tuwima.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----